

Prezes ElectroMobility Poland: to impuls do rozwoju polskiej gospodarki

data aktualizacji: 2018.05.16



- Uchwalona kilka miesięcy temu ustawa o elektromobilności została opracowana z myślą o wdrożeniu i promocji zrównoważonego transportu w Polsce. Elektromobilność to jednak nie tylko kwestia czystszej powietrza, ale również wielka szansa na rozwój ekonomiczny kraju - powiedział Piotr Zaremba, Prezes ElectroMobility Poland, w trakcie Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach.

Elektromobilność stanowi obecnie jeden z bardziej wyraźnych trendów na rynku motoryzacji. W ubiegłym roku sprzedaż pojazdów elektrycznych zwiększyła się w Europie o ponad 45%, zaś w Polsce - o ponad 300%. Korzyści płynące z pojazdów niskoemisyjnych nie ograniczają się jednak wyłącznie do zmniejszenia hałasu czy ograniczenia zanieczyszczenia powietrza w miastach. Uchwalona w styczniu br. ustawa przełoży się także na szereg inwestycji - do 2020 roku powstanie ponad 6 tysięcy stacji ładowania pojazdów. Na ich budowę przeznaczonych zostanie około 500 milionów złotych. A to nie jedyne przewidywane inwestycje.

Nowe zakłady, nowe miejsca pracy

Polscy producenci komponentów do aut zelektryfikowanych zaczynają odgrywać coraz większą rolę w tej branży, część z owych 500 milionów złotych z pewnością trafi więc do nich. W Wałbrzychu i Jelczu-Laskowicach powstały już linie produkcyjne specjalizujące się w produkcji osprzętu dla pojazdów elektrycznych, zaś do końca roku pod Wrocławiem ma powstać największy w Europie zakład produkujący baterie samochodowe. Podwrocławską montownię ma opuszczać rocznie 100 tysięcy ogniw litowo-jonowych, a dodatkowo jej działalność ma być połączona z centrum badawczo-rozwojowym. Inwestycja została podzielona na dwa etapy. W ramach pierwszego, aż 1,3 miliarda złotych zostanie przeznaczonych na powstanie 729 etatów, zaś w drugim - 4,5 miliarda pozwoli na zatrudnienia 1666 osób.

- Elektromobilność przez większość Polaków jest postrzegana przez pryzmat ekologii. Ale pamiętajmy, że to także szansa i źródło impulsu gospodarczego, który oddziaływać będzie na różne branże i sytuację ekonomiczną w Polsce. Dlatego tak ważne jest promowanie rozwiązań z zakresu zrównoważonego transportu - mówił podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego Piotr Zaremba.

Analizy i raporty, m.in. Fundacji Promocji Pojazdów Elektrycznych wykazują, że do 2030 roku, elektryfikacja transportu przełoży się na zatrudnienie blisko 51 tysięcy osób i będzie wiązać się ze wzrostem gospodarki na poziomie około 0,3% - dodał Zaremba.

Nie tylko samochody osobowe

Polska jest niekwestionowanym europejskim liderem produkcji autobusów. E-autobusy bez wątpienia staną się jednym z kluczowych elementów elektryfikacji transportu w miastach całej Europy. Część producentów już aktywnie działa w tej dziedzinie motoryzacji i dopasowuje ofertę do bieżących trendów. Zgodnie z projektem dyrektywy Komisji Europejskiej w roku 2020 aż 37% autobusów kupowanych w przetargach powinno charakteryzować się zeroemisyjnością. W roku 2030 wskaźnik ten ma wzrosnąć do 56%. Specjaliści podkreślają, że troska o ekologię jest umacniającym się trendem, który będzie z biegiem lat wyłącznie zyskiwał na znaczeniu. Wstępne wyliczenia zakładają, że do 2050 roku produkcja pojazdów elektrycznych i komponentów do nich, a także rozwój infrastruktury i wpływ elektromobilności na inne branże przełoży się na wzrost polskiej gospodarki nawet o 1,1%.

Źródło: